

Przegląd Geologiczny – 60 lat później



Stało się już tradycją redakcji Przeglądu Geologicznego przypomnienie jubileuszu czasopisma. Począwszy od 25 kwietnia 1953 r., daty publikacji pierwszego numeru PG, ukazuje się on nieprzerwanie z miesięczną regularnością.

Przegląd Geologiczny został powołany przez prezesa Centralnego Urzędu Geologii prof. Andrzeja Bolewskiego jako organ państwowej służby geologicznej. Jak można przeczytać w notkach redakcyjnych z okazji kolejnych dekad, PG od samego początku, raportując „wszystkie ważniejsze wydarzenia obrazujące przemiany zachodzące w państwowej służbie geologicznej i (...) za granicą” i „udzielając swych łamów wszystkim geologom i instytucjom związanym z naukami o Ziemi”, przyjął „charakter naukowo-techniczny (...) z zadaniem szybkiej informacji Czytelników (...), wymiany doświadczeń, w uzupełnianiu ich wiedzy fachowej oraz w kształceniu młodych kadr geologicznych, [tym samym] wnosząc swój wkład w rozwój polskiej geologii”. Ta misja PG na przestrzeni sześciu dekad w zasadzie nie uległa zmianie, choć zmieniała się forma i systematycznie wzrastało bogactwo informacji geologicznych, co odzwierciedla przybywanie kolejnych „działów informacyjnych”. Niektóre działy czasopisma, jak np. wprowadzone przez Bogdana Bareję „Aktualia ropy naftowej i gazu ziemnego”, trwają od lat 50. ub.w. po dzień dzisiejszy, potwierdzając tym samym ważność tego zagadnienia.

Dzieje Przeglądu Geologicznego przypadają na niewątpliwie ciekawy okres nie tylko wielkich zmian ustrojowych, ale także największego rozkwitu geologii polskiej, jaki nastąpił po drugiej wojnie światowej. Zielone światło dla geologii przyniosło imponujące efekty badawcze i odkrywcze i zasadniczo zmieniło stan geologii polskiej, przyczyniając się znacząco do wzrostu gospodarczego kraju i jego międzynarodowego znaczenia. Historia tego niezwykle owocnego dla polskiej geologii okresu jest zachowana na łamach PG. Z perspektywy nobliwego wieku widać, że czasopismo zaprezentowało na swoich łamach ogromną ilość niezwykle zróżnicowanego w treści materiału informacyjnego na temat geologii krajowej i zagranicznej oraz państwowej służby geologicznej w szczególności – nie sposób jest dzisiaj omówić go wyczerpująco.

Historia Przeglądu Geologicznego, choć w dłuższej perspektywie dość stabilna, kształtowała się zmiennie. Przegląd przeżywał okresy rozkwitu, miał również okresy słabsze, cały czas pozostawał jednak czołowym i najlepiej rozpoznawalnym czasopismem geologicznym w kraju. Od samego początku też, zgodnie ze swą misją, PG starał się popularyzować geologię wśród szerokiego ogółu środowiska geologicznego i nie tylko, służył i praktykom, i naukowcom, samorządowcom i przedsiębiorcom, a podejmując różnorodne tematy z zakresu geologii i nauk pokrewnych – służył jak najlepiej geologii polskiej. Jest to zasługa kolejnych zespołów redakcyjnych i wydawców, którzy starali się w miarę swoich możliwości przedstawiać jak najnowsze dane geologiczne, aktualne problemy i perspektywy rozwoju, nie zapominając o znakomitym dorobku poprzednich pokoleń geologów. Próbę szerszej prezentacji problemów

środowiska geologicznego podjęła Iwona Litwin w swojej krótkiej kadencji redaktora naczelnego w latach 2006–2007.

W ciągu swej działalności Przegląd Geologiczny funkcjonował jako organ państwowej służby geologicznej i podlegał najpierw Instytutowi Geologicznemu, a potem głównemu geologowi kraju i wydawcom – Państwowemu Instytutowi Geologicznemu i Ministerstwu Środowiska. Patronat ministerialny był odpowiednio adnotowany na jednej z końcowych stron, a później podtytułem na winiecie PG. Decyzją głównego geologa kraju Henryka Jacka Jezierskiego w sierpniu 2008 r. PG przestał być „pismem informacyjnym państwowej służby geologicznej”, a w 2011 r. ostatecznie, i po raz pierwszy w swojej historii, utracił patronat Ministerstwa Środowiska. Jego rola jako reprezentanta środowiska geologów polskich i jego problemów w szerszym zakresie uległa zachwianiu, stał się kolejnym czasopismem geologicznym PIG-PIB. Choć PG nadal musi dostosowywać się do zmieniającej się rzeczywistości – tak jak zmienia się obraz współczesnej geologii polskiej, tak jak zmieniają się też wymagania czytelników – czasopismo pozostało wierne starej linii programowej dzięki niezwykłemu wysiłkowi bardzo skromnego zespołu redakcyjnego.

Pod względem geologicznym, a w szczególności surowcowym, Polska jest obszarem niezwykle różnorodnym i ciekawym i – jak widać po ostatnich odkryciach gazu z łupków – ciągle perspektywnym surowcowo. Te i inne wydarzenia ze świata geologicznego są szybko publikowane na stronach PG. Znaczenie tych informacji jest wyrażone wysoką „oglądalnością” strony internetowej PG i cytacjami naszego miesięcznika w portalach internetowych i prasie codziennej. Stanowiąc zbiór możliwie najbardziej aktualnych informacji z życia geologicznego kraju, Przegląd Geologiczny niezmiennie cieszy się powodzeniem na rynku czasopism. Wskazuje to, że PG dobrze wywiązuje się ze swego zadania i spełnia przy tym zadanie integracji środowiska geologicznego kraju. Jego miejsce na rynku geologicznym jest trwałe i dobrze określone, co całkowicie uzasadnia potrzebę dalszego rozwoju pisma.

Koniec minionej dekady PG zbiegł się z upływem kadencji dotychczasowego redaktora naczelnego Przeglądu Geologicznego, Jacka Grabowskiego. Jako nowy redaktor naczelny pragnę podziękować Mu za Jego znaczący wkład w budowę kształtu naszego czasopisma, który jest zauważalny nie tylko w przyjaznej formie, ale także w wysokim poziomie edytorskim i ciekawej, urozmaiconej tematyce, wchodzącej niejednokrotnie w obszary dziedzin pokrewnych.

Nie mam ambicji przekształcania PG w czasopismo obcojęzyczne, choć wydania anglojęzyczne pisma, jako swego rodzaju wizytówki polskiej geologii, ukazywały się okazjnie. Tak samo jak poprzedni redaktorzy widzę potrzebę dokonania w kształcie naszego miesięcznika pewnych zmian, które przybliżą Czytelnikom dokładniej w jednym z przyszłych numerów PG. Zmiany będą wprowadzane stopniowo, a tymczasem zamierzam kontynuować wydawanie czasopisma w dotychczasowej formie.

Andrzej Gąsiewicz